

Wiadomości

Środa, 19 września 2018

Poświęcenie Przydrożnego Krzyża w Sygieczowie

W wydarzeniu udział wzięli m.in. Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Koziół wraz z Zastępcą ds. Społecznych Rafałem Ślęczką oraz Radnym Rady Miejskiej Włodziemierzem Hartabusem, a także licznie przybyli mieszkańcy Sygieczowa.

Historia powstania krzyża w Sygieczowie

Fundatorką krzyża była Antonina Major, urodzona w 1886 r., siostra Franciszka Majora, zamieszkałego w Sygieczowie.

Antonina Major przez długi czas pracowała jako pomoc domowa u rzeźbiarza Dunikowskiego a później u konsula niemieckiego w Katowicach jako kucharka. Mając dobrą pracę i zarobki postanowiła w roku 1920 ufundować krzyż z figurą Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego. Swój zamiar zrealizowała 8 czerwca 1930 r. W jego realizacji pomagał jej brat Franciszek Major - górnik Kopalni Soli w Wieliczce.

Pomoc jego polegała na zakupie i posadzeniu lip, wyszukaniu odpowiedniego dębu, który obrabiał własnoręcznie, kopaniu, korowaniu, wiezieniu do tartaku.

Miejsce pod krzyż wybrano na parceli Antoniny, koło domu. W środku ustawiono krzyż a wokoło zrobiono płotek drewniany, kapliczkę drewnianą Matki Bożej. Wizerunek Chrystusa został wykonany przez profesjonalnego rzeźbiarza na wzór Chrystusa, jaki znajduje się u Ojców Reformatów w Wieliczce, ponieważ Antonina należała do Świeckiego Zakonu Franciszkańskiego.

Pod Krzyżem śpiewano majówki, święcono pokarmy.

Krzyżem opiekowali się też syn Franciszka - Jan Major, siostrzenica Maria Nawalany z mężem, a po ich śmierci - jej córka Zofia Baster z rodziną.

Figurę odmalowywali m. in. Jan Major, Augustyn Pawlik, Marian Rumian.

Motywy ufundowania krzyża była miłość Antoniny do Chrystusa - oraz dla brata Franciszka - w podziękowaniu za szczęśliwy powrót do kraju po 7 letniej niewoli w Rosji na Syberii, w czasie I wojny światowej.

Wielką radością dla Antoniny był widok kobiet odpoczywających pod krzyżem. Były to Panie,

które chodziły pieszo z Janowic i Podstolic, skracając sobie drogę przez ścieżki i szły na targ z towarami do Wieliczki lub Krakowa przez Piaski. Wiozły w płachtach na plecach mleko, sery, jajka, warzywa, owoce, chleby.

Zatrzymywali się również Państwo jadący do dworu w Sygnezowie, parobkowie, koniuszy itp., w południe zatrzymywali się i odmawiali Anioł Pański.

Antonina Major po otrzymaniu emerytury powróciła do Wieliczki i mieszkała w Bogucicach. Przyjeżdżała do Sygnezowa, do rodziny w odwiedziny. Zmarła w 1965 r. Spoczywa na cmentarzu w Wieliczce.

[Pełna galeria fot. FOTO Rogalska.](#)